

Dramatyczna sytuacja stołecznych pacjentów - Czekałam osiem godzin na lekarza

11.05.2015 – www.fakt.pl



[Tomasz Ozdoba / newspix.pl](http://Tomasz.Ozdoba/newspix.pl)

Dramat pacjentki. Czekala na pomoc

Sytuacja w warszawskich szpitalach jest naprawdę dramatyczna. Na przyjęcie do lekarza trzeba czekać na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym nawet osiem godzin, a i tak czasem tyle czasu nie wystarczy, aby ktoś się zajął pacjentem.

Halina Roszczędna (85 l.) w zeszły poniedziałek przyszła do placówki przy ul. Wołoskiej z **podejrzeniem martwicy wątroby**. – *Dostałam skierowanie do szpitala od lekarza pierwszego kontaktu. Razem z opiekunką poszłam do szpitala MSW, aby zapisać się na badania – wspomina pacjentka z Mokotowa. – Po zapisaniu się kazali nam pójść na SOR i poczekać na lekarza. Po czterech godzinach przyszedł lekarz i powiedział, że ze mną nie jest aż tak źle i nie położy mnie na oddziale. Za to zrobią mi USG brzucha. Czekałam cztery następne godziny, ale nikt nie przyszedł – dodaje zdenerwowana. 85-latka nie może zrozumieć, jak można w ten sposób ignorować starszych i schorowanych ludzi. Niestety sytuacja w stołecznych szpitalach nie jest najlepsza.*

Niedawno opisaliśmy **dramat pacjentów**, którzy czekają na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w szpitalach Wolskim i Bielańskim. Tam osób leżących na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym było cztery razy więcej niż łóżek. Pacjenci spali na półówkach, poupychani w różnych zakątkach oddziałów. Pełne były nawet korytarze. – Sytuacja jest dramatyczna.

Jesteśmy praktycznie jedynym szpitalem **dla dwóch dużych dzielnic**, Woli i Bemowa, z których przywożeni są do nas pacjenci – przyznał wtedy w rozmowie z Faktem Robert Mazur, dyrektor Szpitala Wolskiego. A co na to NFZ? – *SOR wyposażone z budżetu państwa w wysokospecjalistyczną aparaturę mają służyć pacjentom, których życiu zagraża niebezpieczeństwo. Faktem jest, że często odpowiednią do stanu zdrowia poradę pacjenci mogliby uzyskać w podstawowej lub nocnej i świątecznej opiece lekarskiej – tłumaczy Andrzej Troszyński, rzecznik Mazowieckiego NFZ. Tylko niestety tam też trzeba długo czekać.*